

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 pop. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 pop. Administracja czynna od godz. 9—3 pop. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 pop. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciolamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

14 stycznia 1933 r.
w salonach
OFICERSKIEGO KASYNA
GARNIZONOWEGO

Pod protektoratem Ministra W. R. i O. P. JANUSZA JĘDRZEJEWICZA DOROCZNY BAL SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH

Zaproszenia można jeszcze otrzymać w Bratniej Pomocy S. N. P. przy ulicy Arsenalskiej Nr. 8 w godz. 17—18 codziennie.

Bratniej Pomocy Szkoły Nauk Politycznych. Początek o godz. 23-ej. Trzy orkiestry. Moc atrakcji i niespodzianek.

„LEWJATAN” w walce z naszym ustawodawstwem społecznym.

W dyskusji nad programem gospodarczym Centralnego Związku Przemysłu Polskiego Andrzej Wierzbicki podkreślił, że „rozwój gospodarki kraju zależy od właściwego nastawienia opinii społecznej, a rządy na całym świecie liczą się z prasą, bo prasa jest refleksem życia”.

Tak sformułowanej tezie odławca już holdują sfery przemysłowe i systematycznie, od dwóch lat już przesyłają opinię społeczną, przygotowując ją z początku nieśmiało, potem coraz wyraźniej i mocniej, do przyjęcia swego programu gospodarczego.

Program ten w dziedzinie zagadnień społeczno-gospodarczych straszy się w następujących punktach:

1) wysokość płac winna być ustalana w drodze bezpośrednich umów o pracę pomiędzy pracodawcą a pracownikiem (a więc zasada zupełnej elastyczności płac i skasowania wszelkich umów zbiorowych),

2) dążenie do uelastycznienia czasu pracy, uzależniające go, jak i płacę od umów o pracę, oraz znosić przepisy o czasie pracy (przedłużenie do 48 g. tygodniowo),

3) częściowa likwidacja dodatkowych opłat za godziny nadliczbowe (do 10 proc. godzin nieopłaconych zupełnie), oraz zmniejszenie pozostałych opłat do połowy lub czwartej części,

4) zmniejszenie urlopów zarówno dla pracowników umysłowych, jak i fizycznych do połowy, oraz stosowanie innych zasady obliczania należności za urlop,

5) natychmiastowa rewizja obciążeń z tytułu ubezpieczeń społecznych i częściowa likwidacja zaległości ubezpieczeniowych (znaczną część tych zaległości została już uprzednio stracona z zarobków robotniczych, a więc przez robotników zapłacona, a mimo to nie wpłacona do właściwych instytucji).

Ponadto wysuwane są jeszcze inne dodatkowe żądania: skrócenie okresu wymagalności pracy pracownikom umysłowym z 3 miesięcy do 3-ech tygodni, przyznawanie urlopów uczniom także nie jedynie od uznania pracodawcy, rewizja ubezpieczeń chorobowych na terenie b. ziem pruskich itp.

W ten sposób kampania prasowa, nieśmiało rozpoczęta, od sugerowania opinii publicznej nadmiernego jakoby obciążenia życia gospodarczego kraju z tytułu ubezpieczeń społecznych doprowadziła obecnie do niedwuznacznie postawionego programu: **walki na całej linii z podstawowymi zasadami ustawodawstwa społecznego w Polsce.**

W konsekwencji tej wyżej zacytowanej, pracownikom zostałyby pozbawione wszelkie możliwości obrony swych płac i innych warunków pracy, obrony, która się dotychczas wyrażała przedewszystkiem w formie umów zbiorowych, i na umowach opartej działalności związków zawodowych. Dziś w okresie olbrzymiego bezrobocia czas pracy nie tylko zostałby przedłużony do 48 godzin tygodniowo, ale w ogóle odpady wszelkie hamulce w zakresie indywidualnego przedłużania pracy. W czasie kryzysu i okropnej nędzy pozbawiliby pracowników częściowo pomocy ubezpieczeń społecznych, podważając równocześnie zapórę, wpływającą w pewnym miarze na stabilizację płac pracowniczych.

W ten sposób sformułowany program nie pozostawia żadnych złudzeń co do jawnych i ukrytych tendencji kapitału w Polsce. To też niezależnie od takiej czy innej oceny tych haseł, dla rzucenia pewnego światła na ewentualne ich pobudki, warto się zastanowić, co reprezentuje właściwie kapitał w Polsce.

Według sumarycznych obliczeń, przemysł polski w 80 procentach jest własnością wielkiego anonimowego kapitału światowego. Według ścisłych

danych, ogłoszonych w 1930 r., istniało w Polsce 1580 spółek akcyjnych krajowych i 66 zagranicznych. Wynikając z ostatnich, 63,5 proc. całego kapitału, umieszczonego w spółkach krajowych, jest związane z kapitałem zagranicznym. Udział zaś tego kapitału w tych spółkach dochodzi do 70 proc. (66,9 proc.).

Na siłę gospodarczą tych przedsiębiorstw składają się ponadto kapitały obce, które one dysponują, w formie udzielanych im kredytów. Na 1.938,0 milionów zł. zobowiązań z tytułu kredytów gotówkowych zagranicznych w końcu 1930 r. przypadało na przedsiębiorstwa przemysłowe (spółki akcyjne) — 44,1 proc. W ten sposób więc znaczna część krajowych spółek akcyjnych w Polsce, oprowadana jest całkowicie i rządzona przez kapitał obcy. Kapitał ten ponadto, przychodząc częściowo do Polski w wygodnej formie kredytów, zamiast udziałów, nie wykazuje zysków i nie opłaca podatków.

Pod względem przynależności państwowej w największej liczbie spółek występują kapitały niemieckie i austriackie, kapitał niemiecki zwłaszcza silnie reprezentowany jest w hutnictwie i górnictwie. Dalej idą kapitały Stanów Zjednoczonych, francuskie, brytyjskie, belgijskie itd. Wielki przemysł pozoruje nawet polski, związany jest z licznymi kartellami przemysłu zachodniej Europy, od których bezpośrednio lub pośrednio odbiera dyrektywy.

Jeśli zaś chodzi o równie ważne gospodarcze czynniki, jakimi są banki, to z wyjątkiem Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Rolnego, P. K. O. i Banku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, wszystkie inne banki w Polsce należą do kapitału zagranicznego lub są od niego zależne.

Trudno istotnie w tych warunkach przypuszczać, że kapitał w Polsce będzie się liczył z polską racją stanu i z interesami polskiej państwowości.

Trzeba wziąć przytem pod uwagę, że kapitał międzynarodowy bynajmniej nie przegrywa w epoce kryzysu, przeciwnie wygrywa nawet może poważne atuty w polityce „narodowej” i międzynarodowej: eliminując słabszych współzawodników, rujnuje przez myśl krajów, które są przeznaczane jako tereny dla ekspansji wielkiego kapitału.

Wobec wzrastającej liczby zamykanych przedsiębiorstw, równoległe z wyrzucaniem setek tysięcy robotników na bruk, przy coraz liczniej z rozpoczyna prowadzonych włoskich czy głośnych strajków, rozpoczyna się mocny atak rewizjonistyczny na zasady ustawodawstwa społecznego w Polsce.

Należy zdemaskować tę sprytną robotę „Lewiatana”. Drobne ziarno słuszności jest tu objęte ogromną łupiną obfudy i spekulacji na interesach, zerokich warstw pracowniczych. Ziarnem słuszności jest potrzeba reformy organizacji i administracji ubezpieczeń, bez pogorszenia interesów ubezpieczonych. Łupinę kryjącą pożądaną wielkiego — przeważnie obcego — kapitału trzeba wyrzucić do śmietnika.

J. M.

Nowe zarządzenia.

WARSZAWA, (Pat). Monitor Polski z dnia 1 b.m. zamieszcza zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31 grudnia 1932 r. w sprawie zmiany zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 grudnia 1930 roku o wyłączeniu gruntów pod plac ćwiczeń i strzelnicę dla garnizonu Wilno oraz zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 grudnia 1932 roku w sprawie wyłączenia gruntów w Suwałkach na potrzeby wojskowe.

Bank Polski nie wysyłał złota do Nowego Jorku.

W związku z wiadomością połączoną przez kilka dzienników o przybyciu do Nowego Jorku transportu złota z Polski, wartości 1.602.000 dolarów, agencja „Iskra” dowiaduje się, że Bank Polski w ostatnich miesiącach ani do Nowego Jorku, ani wogóle zagranicę złota nie wysyłał. (Iskra)

Ambasador Patek w Now-Yorku.

NOWY YORK, (Pat). Ambasador Patek przybył do Nowego Jorku we wtorek o godzinie 23-ej. Gwałtowna burza opóźniła przyjazd o 16 godzin. Na spotkanie ambasadora wyjechał członkowie ambasady oraz konsul generalny. Na przystani witali ambasadora delegacje organizacji polskich. O północy ambasador odjechał do Waszyngtonu.

Nowi sędziowie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Dowiedzieliśmy się, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował sędziami Najwyższego Trybunału Administracyjnego pp.: Stanisława Chrupowicza, dotychczasowego radcę prawnego w ministerstwie sprawiedliwości; Wł. Kuśnickiego, adwokata w Warszawie; Kazimierza Sęchockiego, radcę Mn. Spraw Zagr.; Konstantego Teodorczyńskiego, naczelnika wydziału w ministerstwie W.R. i O.P. i Aleksandra Lesisza, naczelnika wydziału w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych. (ISKRA)

Sporty w armii czerwonej.



Władze sowieckie przywiązują wielką wagę do rozwoju sportów zwłaszcza w szeregach armii, i udzielają im ogromnego poparcia.

Zmiana frontu w Z. S. R. R.

Przywrócenie niedzieli jako dnia wypoczynkowego.

MOSKWA, (Pat). — Wiele rejonów (powiatów) i przedsiębiorstw rosyjskich przeszło z dniem 1 stycznia na 6-dniowy tydzień pracy z niedzielą, jako dniem wypoczynkowym. —

Oslabienie kampanii antyreligijnej.

MOSKWA, (Pat). — W okresie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia uderzał w Moskwie wyjątkowo słaby przebieg kampanii antyreligijnej, urządzonej corocznie w czasie świątecznym. Nie odbył się ani jeden z pochodów, słynnych z lat ubiegłych ośmieszających wierzenia i obrzędy. Nabożeństwa w cerkwiach nie były

Przywrócenie niedzieli miało być po dyktowane względami gospodczymi a także tradycyjnymi zwyczajami robotników, opuszczających częstokroć pracę w dni świąt religijnych.

zakłócone żadnymi ekeasami. W okolicy Moskwy władze tolerowały biele w dzwony, zakazane od lat kilku. Na placach Moskwy jawnie sprzedawano choinki i ozdoby choinkowe. Agitacja antyreligijna ograniczyła się wyłącznie do odczytów, pokazów muzealnych, seansów kinowych i t. d.

Zapowiedź decydujących posunięć Roosevelta

NOWY YORK, (Pat). Roosevelt konferował wczoraj w Nowym Jorku z płk. Huse. Konferencji tej przypisują wielkie znaczenie, ponieważ nastąpiła ona bezpośrednio po naradach Roose-

velta z sekretarzem stanu Stimsonem. Prasa pop. widzi w rozmowie tej dowód, że nowy prezydent natychmiast po objęciu władzy uczyni w polityce zagranicznej decydujące pociągnięcia.

Pomoc budowlana rządu w r. 1933.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

WARSZAWA, (Pat). W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. premiera Prystora odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów na którym wysłuchano sprawozdania z prac komisji, powołanej do opracowania planu akcji popierania budownictwa mieszkaniowego w roku 1933. Ze sprawozdania wynika, że mimo pałającej depresji gospodarczej budownictwo mieszkaniowe w roku ubiegłym bynajmniej nie zamarło. Jak widać doświadczenie zeszlórocznej próbniej akcji popierania drobnego budownictwa, ta ostatnia forma ruchu budowlanego w stopniu wyższym, niż jakiegokolwiek inne mobilizuje do pracy w budownictwie kapitały prywatne.

Z tych względów Komitet Ekonomiczny Ministrów uznał za niezbędne, mimo trudnych warunków gospodarczych, uruchomienie w roku bieżącym na cele pomocy dla budownictwa kwotę co najmniej 20 milionów zł. Z kwoty tej udzielane będą kredyty w wysokości, nieprzekraczającej 50 proc. kosztów budowy i złotych 4 tysiące na jeden domek. Z publicznej pomocy kredytowej korzystać będą w zasadzie równorzędnymi budynki murowane i drewniane. W tych jednak miejscowościach, w których koszt budowy domów murowanych będzie znacznie przekraczał koszt budowy domów drewnianych, przedewszystkiem pomoc udzielana będzie budownictwu drewnianemu.

W dalszym ciągu Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił spowo dować uproszczenie postępowania przy zatwierdzaniu planów budowlanych oraz w celu obniżenia kosztów budowy spowodować redukcję wielu opłat państwowych i samorządowych, uiszczanych przez budującego. Między innymi postanowiono obniżyć o połowę dodatek administracyjny, pobierany przez BGK. od budowlanych pożyczek gotówkowych amortyzacyjnych. W celu ułatwienia ludności nabycia działek pod budowę, Komitet Ekonomiczny Ministrów ustalił warunki sprzedaży parcelowanych przez Bank Gosp. Krajowego państwowych terenów pod drobne budownictwo w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie, Toruniu, Katowicach, Bydgoszczy, Białymstoku, Brześciu nad Bugiem i Częstochowie oraz w Dąbrowie Górniczej. W miastach tych przeznaczono do sprzedaży w ciągu roku bieżącego kilka tysięcy działek.

Odrożenie śniadania pracy zagranicznej na cześć min. Becka.

Dowiedzieliśmy się, że z powodu choroby ministra spraw zagranicznych, p. Józefa Becka, śniadanie, które miało być wydane na jego cześć przez klub pracy zagranicznej w Warszawie w sobotę dnia 14 b.m. odbędzie się najprawdopodobniej w pierwszej połowie lutego r. b. (ISKRA)

Znów nieprawdziwe pogłoski o rzekomej obniżce płac i zasiłków.

W „ABC” z dnia 10 b.m. ukazała się notatka, powtarzająca za kilkoma dziennikami prowincjonalnymi pogłoskę, jakoby od dnia 1 lutego r.b. miały zostać obniżone pensje wojskowych o 12 proc. W tej samej notatce powtórzona jest pogłoska o rzekomym zamierzonym obniżeniu zasiłków dla bezrobotnych o 20 proc.

Ze źródeł najbardziej miarodajnych dowiadujemy się, że zarówno jedna, jak i druga pogłoska nie mają choćby najmniejszego uzasadnienia. (ISKRA)

Nowela do ustawy samorządowej.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 1 b.m. o g. 8rano obradowała sejmowa komisja administracyjna nad rządowym projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, w szczególności nad zagadnieniem ordynacji wyborczej do organów gminnych (poprawki pos. Ducha z BB. traktujące o wyborach pośrednich do organów gminnych).

Posłowie opozycji wypowiedzieli się przeciwko wyborom pośrednim. Wicemarszałek Polakiewicz, podkreślił, że BBWR usiłuje usunąć z dyskusji momenty polityczne, czego posłowie opozycji nie chcą uznać. Mówca odparł stanowcze zarzut, jakoby ustawa zmierzała do krzywdzenia ludności ukraińskiej. Przeciwnie, ustawa pomyślana jest w ten sposób, aby zadowolnić wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania, klasy, czy narodowości. W toku dyskusji zabierał również głos p. wiceminister spraw wewnętrznych Korsak poczem posiedzenie odroczone do godziny 16.30.

GIEŁDA WARSZAWSKA. PIENIĘŻNA.

WARSZAWA, (Pat). Londyn 29,95—29,81 Nowy York 8,925 — 8,905. Paryż 34,86 — 34,77. Szwajcarka 171,95 — 171,52. Berlin w obrotach nieof. 212,15. Tendencja: niejednolita.

PAPIERY PROC.: 6 proc. dolarowa 56 — 56,25, 4 proc. dolarowa 56,25 — 57, 7 proc. stabiliz. 4,88 — 55,25, 55,75 (drobne), 8 proc. L. Z. BGK. i RR. obl. BGK. 94. Te same 7 proc. — 83,25, 4 i pół proc. ziemskie 37,25 — 37 (drobne). Pożyczki mocniejsze, listy przeważnie mocniejsze.

AKCJE: Bank Polski 86,50. Cokolwiek mocniejsze.

ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 11. I. — Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 1 standard 15,25 — 15,50, standard 2 — 15 — 15,25, pszenica jara czerwoną 26,50 — 27, jednolita 26 — 26,50, zb. r. 25 — 25,50, jednolita 16 — 17, zbierany 14 — 15, jednolity kaszany 13,75 — 14,25, browary 15,50 — 16,50, gryka 15 — 16, 14,25, browary 15,50 — 16,50, siemię lniane 38 — 40, groch polny 23 — 25, siemię lniane 38 — 40.

Kronika telegraficzna.

— Bezrobocie w Czechosłowacji wzrosło ostatnio do liczby 749.876 osób.
— Bezrobocie w Niemczech w końcu roku 1932 dosięgało liczby 5.773 tysięcy osób.
— Sesja zwyczajna parlamentu szwedzkiego otworzyła została w dniu 11 b. m. mową tronową króla.
— Prof. Tadeusz Zieliński otrzymał stopień doktora honoris causa uniwersytetu w Mediolanie.

J. M.

Stłumienie spisku rewolucyjnego w Hiszpanji

Uznanie dla policji i robotników.

PARYŻ, (Pat). — Po wczorajszym posiedzeniu hiszpańskiej rady ministrów wydano komunikat, oznajmiający, że po dokładnym zbadaniu sytuacji, wytworzonej wskutek działalności spiskowców, rząd stwierdził, że stanowisko szerokich rzesz robotniczych godne jest uznania, gdyż nikt nie przylączył się do karygodnego spisku. Policja spełniła swój obowiązek w sposób godny pochwały, —

Spokój.

PARYŻ, (Pat). — Według oświadczenia hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych w Saragossie, Barcelonie i w Sewilli panuje od wczoraj całkowity spokój. Podjęto energiczne dochodzenia, mające na celu stwier-

dziwienie, skąd pochodzi materiał wybuchowy, broń oraz pieniądze, służące do zorganizowania ruchu, który ma charakter czysto anarchistyczny—syndykalistyczny.

Samobójstwo córki Trockiego.

BERLIN, (Pat). — „Volksztg.” donosi, że córka Trockiego, przebywająca od dłuższego czasu na kuracji w Berlinie, popełniła sa-

mobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym. Powodem tego kroku była obawa, że grozi jej wydalenie z granic Niemiec.

NA KURSACH KROJU I SZYCIA

koncesjonowanych przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Z. JACIEWICZOWEJ
WILNO, UL. MICKIEWICZA 22, M. 31

15 stycznia r. b. zostanie otwarty na dogodnych warunkach 6 tygodniowy kurs kroju i szycia dla inteligentnych pań. (Wakaty liczba ograniczona). Program: Nauka kroju sukien i płaszczy, nauka kroju bielizny, nauka szycia na materiałach, hafciarstwo. Opłata za kurs wynosi 40 zł. Dla przyjeźdźczyń mieszkanie i utrzymanie za 50 zł. miesięcznie.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Wykrycie fabryczki ognistej „czerniawki”.

Były fabrykant likierów właścicielem potajemnej gorzelni.

Polcja gminy łwreckiej od dłuższego czasu niepokojona była okazywaniem się w całej okolicy wielkiej ilości dobrze wyprodukowanego samogonu cielezającego się wielkim po pylem wśród włościan.

Nie należało wątpić, iż na terenie gminy istnieje dobrze urządzone i na szeroki skale prowadzona potajemna gorzelnia. — Przez dłuższy czas wysiłki policji celem wykrycia gorzelni nie dawały pozytywnych wyników. Dopiero przed paru dniami gorzelnia „nakryto” we wsi Grzesianowce w zabudowaniach mieszkalnych tej wsi Józefa Czarniawskiego. Czarniawski urządził gorzelnię w piwnicy swego domu, przyczem wejście do piwnicy urządzone było na dzień dzisiejszy stojące w pokoju.

Obecną gorzelnię swoją Czarniawski postawił na odpowiednim poziomie technicznym i zaopatrył w dobrą retyfikację. Dla

tego też „samogonka” Czarniawskiego zwa na powszechnie „czerniawka” cieszyła się dużym powodzeniem wśród włościan.

Według przypuszczeń Czarniawski wyprodukował w ciągu ostatnich kilku miesięcy około 3000 litrów „wódzianki”, co dało mu waleń pokaźny zysk.

Tajna ta fabryczka samogonu byłaby istniała jeszcze dłużej, gdyby nie następujący przypadek: Kominki gorzelni wychodziły na brzeg rzeki. Onegdaj rano jeden z posterunkowych pływając w pobliżu łódka zwrócił uwagę na unoszący się tu specyficzny swąd i natychmiast skierował się w stronę gorzelni. W łódce znajdowały się niedaleko brzegu. W łódce leżał zmarły Augustynowicz Piotr z Polanki. Augustynowicz cierpiał na serce dostał ataku sercowego i zmarł w łódce.

Pozatem spolił się 24 tysiące kg. siana, 3 świni, 12 psów oraz prawie wszystkie narzędzia rolnicze. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono. Policja prowadzi dochodzenie.

10 st. mroź — Łasinowicz zmarł na śmierć.

Z Dżysiny donoszą, iż przedwczoraj w pobliżu wsi Zagajnie rybak Pieślanko Adam łowiąc ryby na rzecce Dżysince natknął się na łódź znajdującą się niedaleko brzegu. W łódce leżał zmarły Augustynowicz Piotr z Polanki. Augustynowicz cierpiał na serce dostał ataku sercowego i zmarł w łódce.

Z Wilejki donoszą, iż na drodze między wsiami Kolesniki a Dorzeczanem znaleziono zmarłego na śmierć Józefa Łasinowicza, mieszkańca wsi Kolesniki.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż Łasinowicz wracając z miasteczka zapił się po drodze in w odległości 2 km. od domu usnął w rowie koło drogi. Ze względu na

Wczoraj w nocy mieszkańcy folwarku Muszyno, powiatu dżysieńskiego, zostali obudzeni rykiem bydła i straszną łuną nad folwarkiem. Jak się okazało w folwarku wybuchł pożar, który pomimo szybkiej akcji ratunkowej strawił dom mieszkalny i stodołę.

Włoszanie donoszą, iż ostatnio w pow. oszmiańskim pojawiły się wilki. Wilki nęca widzącą się za zagrod włościańskich, skąd porwają nierozgarniętą i duszą cielęta i krowy.

Włoszanie urządzają na szkodników obywaty.

Przerwanie połowu ryb.

Z Dżysiny donoszą, iż ze względu na gęstą krę i łód połów ryb na rzecce Dżysince onegdaj został przerwany, aż do wiosny. Również zaniechany został połów ryb na rzecce Dżysince, Dziśnie i innych.

Tragiczny wypadek podczas „chrztu”.

Z pow. mołodzieńskiego donoszą, iż w miejscowości niepozbawiony cech tragicznego wypadku zdarzył się w dzień Trzech Króli w pobliżu wsi Derewonki, gm. Iwienickiej. Mianowicie dwóch sekiarzy z sekty baptystów zdołało „nawrócić” na łono swego „kościółca” jednego z włościan i 18-letnią dziewczynę przybyłą na święta do krewnej, z Po-

lesia. „Nawrócenie” kmiotkowie” zgodnie z rytuałem winni byli przyjąć chrzest, który miał się odbyć mimo dotkliwego zimna w pobliżu rzeki. Na uroczystość przybyło kilkunastu ciekawych. W czasie zanurzania głowy w wodzie, przybyły do grona wyznawców baptystów włościanin nazwiskiem Kazimierzczak dostał ataku i rzucił się na sekiarzy. Wściekły Kazimierzczak momentalnie porwał jednego z sekiarzy i począł go zmuszać głową do wody. Gdy już sekiarz stracił przytomność Kazimierzczak ponowił próbę z pozostałymi sekiarzami, który został przez tłum włościan uratowany. Agitator w pierwszym zaurzeczony głowę dostał silnych skurczów i począł w niebogłosy wyzywać ratunku. Wściekły Kazimierzczak puścił nieprzytomnego sekiarza i począł rzucać się na włościan z zamierzeniem „ochrzczania”. Dopiero po pewnym czasie się uspokoił, śmiejąc się wraz z innymi z alicu danego „chrztu”.

Na zdjęciu naszym widzimy Zagrodę indyjską na wyspie Trinidad. Przed chatą ze słomy i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

TU ICH BOLL.

Sądowe sprawy komunistyczne demaskują wbrew woli kierowników akcji wywołanej na terenie Włna organizację i pracę poszczególnych części nielegalnej partii komunistycznej, odznaczając się podziwem godną konspiracją. Ujawniała też wiele konspiracyjnych postępów człowiek działaczy partyjnych, co oczywiście trzymane jest w ścisłej tajemnicy przed „pionkami” i „narybkiem” wywoławców.

Trudno jednak jest uniemożliwić „towarzyszom” i szerszemu ogółowi czytanie gazet, które notują nadużycia i defraudacje, do konane np. w Moprze wileńskim a ujawnione podczas aresztowania niejakiej Rywy Dubińskiej. O nadużyciach tych pisaliśmy też obszernie w swoim czasie.

HEJZE NA PRASIE.

„Władze” komunistyczne, tutejsze, zaniepokojone o efekt ujawnionej prawdy, postanowiły za wszelką cenę ostatecznie zarządzić zaprzeczeniem i wymysłem, że jest to potwara, rzucana na czystych jak kryształ komunistów przez „zaprzędaną” policję prasę burżuazyjną. W tym celu O. K. K. Z. M. wydał ulotkę, omawiającą obszernie cały wypadek, i rozesał ją wszystkim członkom i sympatykom. W ulotce tej szczegółnie zostały opisywane wszystkie skierowane pod adresem naszego pisma.

„MASÓWKA” NA ULICY.

Korzystając z ogłoszonego przez Komintern „Dnia Antywojennego”, postanowiono zorganizować przy zbiegu ulic Węglowej i Makowej większą masówkę. W ten sposób partia daje znać o swym istnieniu. Przy tej też sposobności uchwalono rozrzucać jak największą ilość nowych ulotek, by zakomunikować społeczeństwu o „niecnych” intencjach policji, wymyslać brednie o komunistach. Wybrano, jak zwykle godzinę najbar-

kiej ożywionego ruchu ulicznego, t. j. 13-14 godzinę, w której na strachu i gotowości do ucieczki, jak stado zaniepokojonych wóbli, 50-ciu wyrostków. Rozległy się dzienne piskliwe okrzyki „Precz, precz...”. Na widok zbliżającego się na rowerze wywiadowcy, dzieciarnia rozbiegła się.

KOGO ARESZTOWAĆ?

17-letni Janek Dach, podczas „masówek” miał zarzucić na druty telefoniczne czerwony płachtę. Rece mu drżały ze wzruszenia, oczy zachłytały łzami ze strachu, nie mógł też w żaden sposób trafić kamieniem na druty. Zrezygnował schował „sztańdard” pod koszulę, oderwał od niego sznur i pobiegł do domu, na ul. Węglową 14. Płachtę wrzucił do piwnicy; zdjął koszulę i mokry od potu, drżący ze strachu usiadł na łóżku. W tym momencie wszedł do mieszkania wywiadowca i Dach aresztował. Ustalono potem, że Dach był znanym jako czynny członek K. Z. M. W uznaniu „złusztu” partia wysłała go przedtem rwał do Rosji na przeszkolenie, lecz, po-

Wspaniały dar E. Wittiga dla sportu.

Ogólnie znanym jest przychylny stosunek do sportu światowej sławy artysty rzeźbiarza prof. Edwarda Wittiga. O jego „Łuczniku” przez długie lata walczyli najlepsi lekkoatleci polski. Walka ta w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju lekkoatletyki.

czas forsowania „zielonej granicy” Dach zatrzymano i odtworzono do Włna.

DRUGI OSKARŻONY.

19-letni Rafał Chałm Fejgelman był również czynnym członkiem K. Z. M. Wywieszając płachtę czerwone, brał udział w masówkach Pewnego dnia na ulicy Zawalnej, naprzeciwko szpitala Żydowskiego, Fejgelman pod ochroną straży przybocznej t. zw. „piłki” komunistycznej” miał wywiesić „sztańdard”. Podczas tej czynności przyłapał go wywiadowca. Wtedy straż przyboczna natrafiła na funkcjonariusza policji i zabiła go, uwalniając Fejgelmana. Wywiadowca podczas szamotanicy, oderwał kłapę od płaszcza F. i ten szczegół w ubranu wywoławcy, pozwolił go niebawem ująć.

KARA.

Ołki komunistów sądzono w dwu odrębnych sprawach. Oskarżeni prokurator Piotrowski, obrońcę wnosiła mec. Sukiennicka. Fejgelman dostał 5 lat, Dach — 3 lata więzienia.

Włód.

CWARTEK, dn. 12 stycznia 1933 r.

12.10: Płyty gramofonowe. 15.25: Płyty gramofonowe. 15.35: „Dzieta w chorbach przewodów pokarmowych” — odczyt. 15.50: Płyty gramofonowe. 16.25: Lekcja języka irańskiego. 16.40: „O pamiętniku legjonowym gen. Sławoja-Skłodowskiego”. 17.00: Kncert kameralny z płyt gramofonowych. W przerwie Komunikat Hydrograficzny. 17.40: Odczyt aktualny. 18.00: Muzyka lekka z restauracji „Cristal”. 19.20: „Komunikat Rólnicz Przeproszenia Rólnicze”. 19.30: Kwadrans literacki — „Puk i zęby”. 19.40: Ew. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Muzyka lekka pod dyr. St. Nawrota i K. Horbowska (sopran). W przerwie wiadomości sportowe. 21.30: Słuchowisko pt. „Monsieur Elen” podług Gływe i Franka. 22.15: Orkiestra cygańska z Domu Fukiera.

PIĄTEK, dn. 13 stycznia 1933 r.

12.10: Płyty gramofonowe. 15.35: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 15.50: Płyty gramofonowe. 16.40: „John Locke — o cięcie liberalizmu” — odczyt. 17.00: Koncert w wyk. reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej. W przerwie Komunikat Hydrograficzny. 18.00: Muzyka lekka z Adrij. 18.50: Komunikat dla narciarzy (Kraków). 19.20: Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej (Włno). 19.30: Fejleton — „Powodzenie w interesach” — p. K. Jablowski. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Fejleton literacki pt. „Słakiem powieści polskiej”. 20.15: Transmisja z Filharmonji recitalu Artura Rubinstein (I część). 21.00: Transmisja z Medjolanu koncertu europejskiego. 23.15: Wiadomości sportowe. 23.30: Muzyka taneczna z Adrij.

WILNO.

CZWARTEK, dn. 12 stycznia 1933 r.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Koncert popul. 13.20: Kom. meteor. 14.40: Program dzienny. 14.45: Muzyka popularna (płyty). 15.15: Giełda rolnicza. 15.25: Kom. Akad. Kola Misyskiego. 15.35: „Dzieta w chorbach przewodów pokarmowych” — odczyt. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). Dłwna muzyka wileńska. 15.55: Francuski. 16.40: „Oszczędność przedewszystkiem” — mikrofon w Poczowej Kasie Oszczędności w Włnie. 16.45: Muzyka współczesna (płyty). 17.40: „O pamiętniku gen. Sławoja — Skłodowskiego”. 17.55: Program na piątek. 18.00: Muzyka lekka. Wiad. bieżące. D. c. muzyki lekkiej. 18.40: Codzienny odcinek pow. 18.50: Rozmaitości. 19.00: Kom. Płewski. 19.00: Muzyka z płyt. 19.20: Rozmaitości. 19.30: Recytacje utworów Adama Ważyka. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Retransmisja. Wiad. sportowe. Dod. do pras. dz. radj. D. ciąg retransmisji. 21.30: Słuchowisko. 22.15: Muzyka cygańska. 21.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka tan.

PIĄTEK, DNIA 13 STYCZNIA 1933 R.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.40: Program dzienny. 14.45: Utwory Gajkowskiego (płyty). 15.15: Giełda rolnicza. 15.25: Kom. LOPP. 15.35: Lekcja angielska. 15.50: Muzyka z płyt. 16.45: Przegląd wydawn. periody. 16.40: „John Locke — o cięcie liberalizmu” — odczyt. 17.00: Koncert. Komunikaty. D. c. koncertu. 17.55: Program na sobotę. 18.00: Muzyka lekka. Wiad. bieżące. D. c. muzyki lekkiej. 18.40: Codzienny odcinek pow. 18.50: Rozmaitości. 19.00: Polakom na Kowieńszczyźnie. 19.20: Przegląd prasy roln. kraj. i zagr. 19.30: „Powodzenie w interesach” — felj. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Recital fortepianowy A. Rubinstein. „Słakiem powieści polskiej” — felj. D. c. recitalu. 21.40: Wiadomości sportowe. Dnd. do prasowego dziennika radiowego. 21.50: Koncert Europejski z Medjolanu i Turynu. 23.25: Kom. meteor. 23.30: Muzyka taneczna z płyt.

NOWINKI RADJOWE.

OSZCZĘDNOŚĆ PRZEDEWSTYKTEM.

Aktualny w obecnych kryzysowych czasach reportaż radiowy usłyszymy dzisiaj o godz. 16.40. Mikrofon wileński odwiedzi Poczową Kasę Oszczędności gdzie odebrze się rozmowa na temat działalności tej doskonale pracującej instytucji. Reportaż prowadzi: p. Halina Daumowa.

MUZYKA WSPÓŁCZESNA.

O godz. 17.05 nadany zostanie koncert utworów fortepianowych (płyty gramofonowe) Program obejmuje dzieła muzyki współczesnej mianowicie: Ravela, de Falla, Cyryla Scotta, Debussyego i Szymanowskiego.

MUZYKA LEKKA.

O godz. 20 w popularnym koncercie wieczornym wystąpi ceniona artystka operetkowa p. Kazimiera Horbowska, która oprócz ary operetkowych, odpiewa również walczy J. Straussa „Kobieta, wino, śpiew”. Program uzupełni orkiestra wykonująca szereg lżejszych utworów.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Upieramnie proszę Szanownego Pana Redaktora o sprostowanie nieporozumienia co do treści artykułu zamieszczonego w numerze 5 pocytnego listu mojego.

Oświadczenie Tow. Saurer tyczy się tylko zaprzestania dalszego subwencjonowania Tow. Miejskich i Międzydzielowych Komunikacji Autobusowych o ile umowa z Miastem będzie mu groziła możliwością utraty inwestowanego kapitału i nie zapewni mu możliwości normalnego rozwoju.

Wycofanie wozów będzie w mojem przekonaniu nieuniknionym następstwem o ile Tow. Saurer nie zdecydował się na dalsze finansowanie Tow. Miejskiej i Międzydzielowej Komunikacji Autobusowej. Będąc deficytowym, nie jest ono bowiem w możności wypłacenia Tow. Saurer przypadających rat za wozy. Skutkiem tego, dla zabezpieczenia swoich należności, Tow. Saurer będzie zmuszonym zażądać ich zwrotu.

Tow. Saurer wzięło w listopadzie r. b. opcję do Tow. Arbon, ważną do dnia 31-go grudnia r. ub. na przyjęcie w zyskach akcyj Tow. Miejskiej i Międzydzielowej Komunikacji Autobusowej, z której jednak nie skorzystało i do dziś dnia nie wypowiedziało się co do dalszych zamiarów swoich.

Proszę również o zaznaczenie, że bynajmniej, nie mam zamiaru czynienia jakichś zarzutów Radzie Miejskiej. Przeciwnie ko-misia Komunikacyjna pracuje z całym poświęceniem i rozpatruje z żywością podłożone przez siebie projekty. Mimo to, komunikacja zdaniam moim niezupełnie odpowiada potrzebom miasta. Winny temu wyłącznie paragrafy umowy o zmianę których się staram.

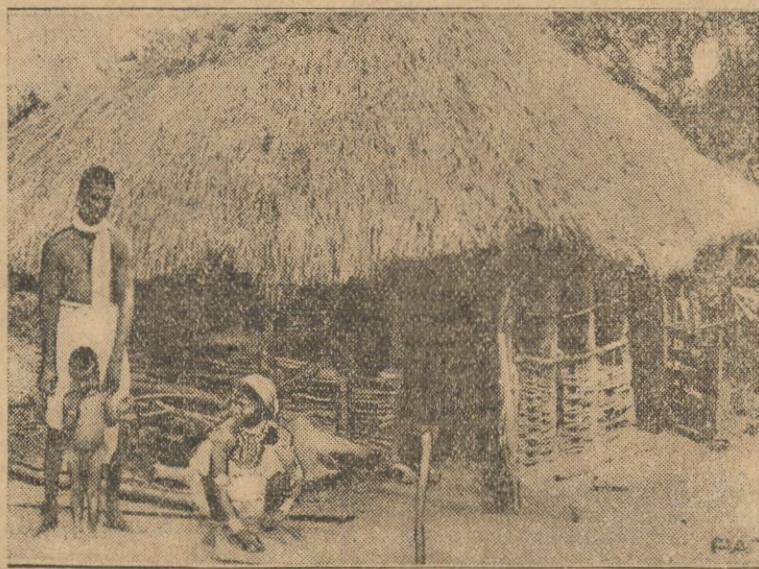
Kompromisowy bowiem wynik narad kł-kunastu ludzi oraz kilku instytucji nie może być czem innym, tylko złowrogim tendencją szkodliwym, że procedura przewidziana w umowie dla przeprowadzenia jakichkolwiek zmian co do ustaleń linii jest ciężką i niemożliwą do przeprowadzenia w krótkim czasie.

Łączę wyrazy szacunku i kreślę się z pozdrowieniem

(—) Massalski

Włno dn. 10. I. 1933 r.

Z krainy wiecznego lata.



Na zdjęciu naszym widzimy Zagrodę indyjską na wyspie Trinidad. Przed chatą ze słomy i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

my i plecionki stoi Indianin ze swoją żoną i dzieckiem.

